

NASZA ROZMOWA



Rozmowa z prezesem Polskiego Towarzystwa Informatycznego daje do myślenia i zachęca do powrotu na regaty w 2011. Wczorajszą imprezę zaszczylicili swoją obecnością patroni honorowi IT Cup, wspierający regaty od lat. Marek Hołyński - prezes Polskiego Towarzystwa Informatycznego spytany o motywy, jakie stoją za patronatem PTI nad imprezą podzielił się z Gazetą Regatową ciekawymi przemyśleniami. Jego zdaniem informatyka i żeglarsstwo mają ze sobą wiele wspólnego - indywidualizm. To on co roku przyciąga nowych ludzi do branży IT. Umiejętność pracy w zespole jest również ważna. Bez niej nie powstałaby większość dużych projektów i przedsięwzięć. Bez niej nie byłoby również mowy o współpracy na pokładzie. To samo, co przyciąga do branży świeżych ludzi, pozbawionych schematycznego myślenia i odznaczających się ponadprzeciętną kreatywnością, towarzyszy załogom podczas regat.

Pan Marek zadowolony jest również z roli integracyjnej imprezy w Mikołajkach - niezależnie od rozwoju technologii, nic nie zastąpi sprawnie działających zespołów ludzi, w których każdy może na sobie polegać. Piętnasta, jubileuszowa edycja udowadnia zresztą tą tezę - jest to jeden z niewielu branżowych eventów, który przetrwał próbę czasu. Nie można również pominąć roli, jaką IT Cup spełnia dla promocji miasta Mikołajki. Polskie Towarzystwo Informatyki jest zadowolone z tego, że może brać udział w działaniach tego typu i nic nie wskazuje na to, żeby wycofało się z patronatu w następnych latach.